sygn. akt I C 2819/23

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2025 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny
w składzie:
Przewodniczący: sędzia Joanna Jurkiewicz
Protokolant: Natalia Czaplewska
po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2025 r. w Poznaniu
na rozprawie
sprawy z powództwa
przeciwko Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału: Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie
o ustalenie i zapłatę

1. ustala nieistnienie między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny sporządzonej w dniu 15 lipca 2008 r. z powodu jej nieważności,
2. zasądza od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 386.874,06 zł (trzysta osiemdziesiąt sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt cztery złote i 6/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od ww. kwoty od dnia 3 stycznia 2024 r. do dnia zapłaty,
3. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu zasądza od niego na rzecz powodów kwotę 17.234 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o tych kosztach do dnia zapłaty.

Joanna Jurkiewicz

Uzasadnienie

Pozwem złożonym w dniu 27 listopada 2023 r. (data wpływu do Sądu) powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o:

1. Ustalenie przez Sąd nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18 lipca 2008 r. z powodu jej nieważności,
2. Zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz obojga powodów kwot:
   a) 382 514,06 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat odsetkowych oraz rat kapitałowo-odsetkowych,
   b) 4 360,00 zł z tytułu nienależnie uiszczonych opłat dodatkowych, w tym: 3 960,00 zł z tytułu opłaty przygotowawczej oraz 400,00 zł z tytułu opłaty za kontrolę inwestycji,

tj. łącznie 386 874,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,

3. Zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów osobna zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego pełnomocnictwa wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

ewentualnie,

4. Ustalenie bezskuteczności postanowień umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18 lipca 2008 r.: § 1 ust. 1, § 1 ust. 2, § 2 ust. 1 zd. 2, § 3 ust. 1, § 4 ust. 1, § 4 ust. 2 zd. 1, § 6 ust. 6, § 6 ust. 7, § 12 ust. 2, § 15 ust. 1, § 15 ust. 2 umowy kredytu oraz § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 11 ust. 1, § 13 ust. 3 zd. 1, § 13 ust. 7, § 14 ust. 8, § 15 ust. 1, § 21 ust. 3 Regulaminu oraz ustalenie, iż umowa kredytu jest umową kredytu złotowego, pozbawioną mechanizmu indeksacji i oprocentowaną zgodnie z § 3 umowy kredytu przy zastosowaniu stawki referencyjnej LIBOR 3M dla CHF i stałej marży banku,
5. Zasądzenie od pozwanego z tego tytułu łącznie na rzecz obojga powodów zwrotu nienależnie nadpłaconych rat odsetkowych oraz rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości 173 085,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wnieśli o udzielenie zabezpieczenia roszczenia głównego powodów wskazanego w pkt 1 petitum pozwu poprzez:

a) Wstrzymanie obowiązku dokonywania przez powodów płatności bieżących rat kredytu na rzecz pozwanego banku w wysokości i terminach określonych w umowie kredytu w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie,
b) Zakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli szereg zarzutów przeciwko umowie kredytu z dnia 18 lipca 2008 r., wskazując, że: narusza art. 69 ust. 1 ustawy Prawo Bankowe; narusza zasady określoności świadczenia; nie uzgodniono istotnych przedmiotowo elementów umowy kredytu; zawierają klauzule niedozwolone art. 385^1 §1 k.c. dotyczące m. in. zasad ustalania kwoty kapitału kredytu i odsetek, zasad ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty, warunków wypłaty kredytu i jego spłaty, warunkach zmiany oprocentowania; naruszono

obowiązki informacyjne, nie informując powodów o ryzykach, jakie wiążą się z zaciągnięciem kredytów indeksowanych kursem waluty obcej CHF, zasady współżycia społecznego oraz Prawa dewizowego i zasady walutowości. Ponadto powodowie podali, że nie wiedzieli w dniu zawarcia umowy kredytu i nie mogli się dowiedzieć w jakiej ostatecznie kwocie CHF nastąpi ustalenie wysokości ich zobowiązania wobec Banku.

Ponadto powodowie wnieśli o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, rachunkowości i finansów na okoliczności wskazane w pkt IV 4) pozwu (k. 4-64).

Postanowieniem z dnia 07 grudnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu udzielił powodom zabezpieczenia roszczenia ustalającego poprzez unormowanie praw i obowiązków stron czas trwania niniejszego postępowania w ten sposób, że nakazał wstrzymanie obowiązku dokonywania przez powodów płatności bieżących rat kredytu na rzecz pozwanego Banku w wysokości i terminach określonych umową o kredyt hipoteczny z dnia 18 lipca 2008 r. w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania. W pozostałym zakresie wniosek oddalił (k. 116).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 stycznia 2024 r. (data wpływu do Sądu) pozwany Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu przed wdaniem się w spór wniósł o **sprawdzenie wartości przedmiotu sporu**. Następnie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych. Jednocześnie pozwany podniósł **zarzut przedawnienia** roszczenia powodów oraz podniósł **zarzut zatrzymania** uiszczonych w związku z umową kredytową przez stronę powodową na rzecz pozwanego świadczeń do czasu, aż strona powodowa zaoferuje zwrot świadczenia otrzymanego od pozwanego kwoty kredytu tj. 440 000,00 zł – albo zabezpieczy roszczenie pozwanego o zwrot tej kwoty.

W uzasadnieniu pozwany przyznał fakt zawarcia umowy z dnia 18 lipca 2008 r. indeksowanego do waluty obcej. Pozwany natomiast zaprzeczył, aby nie przekazał powodom na etapie poprzedzającym zawarcie umowy jak i w trakcie zawierania pełnej i prawidłowej informacji na temat mechanizmu i parametrów waloryzacji kredytu oraz na temat ryzyka kursowego wiążącego się z zawarciem umowy o kredyt indeksowany, zmian kursu walutowego i związaną z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania i rat kapitałowo-odsetkowych. Pozwany zaprzeczył, aby powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy w trakcie trwania procedury kredytowej czy też wpływania na jej treść. Stwierdził, że powodowie mieli realną możliwość zapoznania się z treścią umowy i Regulaminu przed podpisaniem umowy. W ocenie pozwanego nie doszło do ukształtowania treści umowy w sposób niejednoznaczny, naruszający dobre obyczaje oraz rażąco naruszający interesy powodów czy do dowolności w kształtowaniu tabeli kursowej. Pozwany zaprzeczył, aby nie było indywidualnych uzgodnień między stronami w zakresie postanowień umownych dotyczących klauzul waloryzacyjnych. Stwierdził, że przed zawarciem umowy kredytu poinformował powodów zarówno o ryzyku walutowym jak i stopie oprocentowania.

Ponadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków Adriana Sejdaka oraz Daniela Majewskiego na okoliczności wskazane w pkt VI i VII odpowiedzi na pozew (k. 137-159).

Pismem z dnia 25 stycznia 2024 r. pozwany złożył zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 07 grudnia 2023 r. Pozwany wniósł o zmianę postanowienia w części – tj. pkt 1 poprzez oddalenie wniosku o zabezpieczenie roszczenia o ustalenie przez nakazanie wstrzymania obowiązku dokonywania przez powodów płatności bieżących rat kredytu na rzecz pozwanego banku w wysokości i terminach określonych umową o kredyt hipoteczny z dnia 18 lipca 2008 r. w okresie od dnia udzielenia zabezpieczenia do dnia prawomocnego zakończenia postępowania oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz

pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 208-212).

W odpowiedzi na zażalenie z dnia 15 maja 2024 r. powodowie wnieśli o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów z osobna zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych (k. 235-239)

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2024 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek powodów o udzielenie zabezpieczenia (k. 241).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 19 września 2011 r. EFG Eurobank Ergasias S.A. z siedzibą w Atenach, utworzyła Bank krajowy pod nazwą Polbank EFG S.A. Polbank EFG S.A., który został wpisany dnia 19 września 2011 r. do Krajowego Rejestru Sądowego, natomiast EFG Eurobank S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce został wykreślony z Rejestru. Z chwilą wpisu do KRS Polbank EFG S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki EFG Eurobank Ergasias S.A. z siedzibą w Atenach związane z działalnością oddziału, tj. EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce.

Dnia 31 grudnia 2012 r. Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie połączyła się w trybie art. 492 § 1 pkt 1 k.s.h. z Polbank EFG S.A. Wskutek połączenia nastąpiło przeniesienie całego majątku Polbank EFG S.A. jako Banku przejmowanego na rzecz Raiffeisen Bank Polska S.A. jako Banku przejmującego. Raiffeisen Bank Polska S.A. jako podmiot przejmujący wstąpił z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki przejmowanego Polbank EFG S.A.

W dniu 3 listopada 2018 r. doszło do skutku połączenie transgraniczne pomiędzy Raiffeisen Bank International AG (jako spółką przejmującą) oraz Raiffeisen Bank Polska S.A. (jako spółką przejmowaną). W wyniku powyższego połączenia Raiffeisen Bank International AG na drodze sukcesji uniwersalnej z dniem 3 listopada wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Raiffeisen Bank Polska S.A. Powyższe uprawnienia są wykonywane na terenie Polski za pośrednictwem oddziału przedsiębiorcy zagranicznego tj. Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce.

Bezsporne.

Powodowie są małżeństwem, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W 2008 r. powodowie postanowili zakupić swoje pierwsze mieszkanie w celu polepszenia swoich warunków mieszkaniowych. Nieruchomość, która ich interesowała do zakupu mieściła się w Dąbrówce. Nie posiadali jednak wystarczających środków pieniężnych na zrealizowanie ww. przedsięwzięcia i w tym celu powzięli decyzję o zaciągnięciu kredytu hipotecznego. Powodowie chcieli zaciągnąć kredyt w złotówkach. Powodowie udali bezpośrednio do doradcy kredytowego, który pracował u poprzednika prawnego pozwanego banku z prośbą o zbadanie najkorzystniejszych ofert kredytowych. Pracownik Banku zaproponował ofertę kredytu we franku szwajcarskim, tłumacząc że jest to stabilna waluta, a ewentualne wahania kursowe będą nieznaczne oraz że rata kredytu będzie bardzo niska. Pracownik natomiast nie poinformował powodów w pełni o ryzyku walutowym związanym z kredytem w walucie obcej, o możliwych konsekwencjach ekonomicznych wzrostu kursu waluty CHF ani nie przedstawił powodom symulacji, tj. w jaki sposób będzie kształtował się kurs CHF na przestrzeni lat. Jak również nie przedstawił sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych w wewnętrznej tabeli kursowej Banku. Zawierając umowę kredytu

powodowie nie posiadali świadomości w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i ich wpływem na wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Pracownik Banku nie wytłumaczył powodom co to jest WIBOR, LIBOR czy spread walutowy. Pracownik Banku zapewnił przyszłych kredytobiorców, że kurs franka szwajcarskiego jest stabilny i waha się nieznacznie.

W dniu 13 czerwca 2008 r. powodowie złożyli u doradcy kredytowego Pawła Trojanka wniosek o kredyt hipoteczny, w którym wnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 460 000,00 zł w walucie CHF na okres 480 miesięcy. Kwota ta miała być przeznaczona na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, położonego w Dąbrówce. Wypłata kredytu miała nastąpić w transzach.

W momencie wnioskowania o kredyt powodowie pozostawali w związku małżeńskim, w którym obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej oraz posiadali jedno małoletnie dziecko na utrzymaniu.

Powód pracował na umowę o pracę w Lantmannen AXA Poland sp. z o.o. na stanowisku specjalisty ds. floty samochodowej. Powódka pracowała na umowę o pracę w firmie projektowej architektonicznej na stanowisku projektanta. Powodowie w tamtym okresie nie prowadzili działalności gospodarczej. Zakupiona nieruchomość miała zostać przeznaczona na cele mieszkaniowe, powodowie posiadali status konsumentów.

Wraz z wnioskiem kredytowym powodowie podpisali „*Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej''.* Powodowie złożyli oświadczenie, w którym podali, że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że:

- będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych oraz dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej,
- znane są im postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG'' w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej,
- zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku,
- są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie.

Dowód: *wniosek kredytowy (k. 165-167), „Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej'' (k. 169), „Oświadczenie wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową'' (k. 171), przesłuchanie powodów (k. 268 i n.).*

Po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej, w dniu18 lipca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie umowę kredytu hipotecznego. Umowa w imieniu banku została podpisana przez pełnomocników Radosława Golę oraz Paulinę Czachowską i Pawła Trojanka w siedzibie Banku w Poznaniu.

Zgodnie z § 1 ust. 1 umowy poprzednik prawny pozwanego udzielił powodom kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w niniejszej umowie, a powodowie zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i Regulaminie oraz zwrotu

kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie.

W § 2 ust. 1 i 3 umowy wskazano, że bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 440 000,00 zł i że kredyt indeksowany był do waluty obcej CHF, oraz że okres kredytowania wynosił 480 miesięcy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy, kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym, położonego w Dąbrówce dla którego miała zostać utworzona nowa księga wieczysta przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, Wydział Ksiąg Wieczystych (§ 2 ust. 5 umowy).

Kredytobiorca zobowiązał się do zapłaty prowizji od udzielenia kredytu w wysokości 3 960,00 zł (§ 2 ust. 4 umowy).

W § 3 ust. 1 i 2 umowy wskazano, że oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,15167% w skali roku, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania, na które składała się suma obowiązującej stopy referencyjnej LIBOR 3M i stałej marży Banku, która wynosiła 1,35 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie (§ 3 ust. 3 umowy).

W myśl § 4 ust. 1 umowy, Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w Taryfie oprocentowania, opłat i prowizji dla kredytów hipotecznych Polbank EFG, zwanej dalej „Taryfą". Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany wysokości opłat i prowizji w sytuacjach określonych w Regulaminie. Bank miał informować klienta o zmianach wysokości opłat i prowizji w sposób określony w Regulaminie (§ 4 ust. 2 umowy).

Wypłata kredytu zrealizowana była w transzach (§ 5 ust. 1 umowy). Warunkiem wypłaty kredytu było spełnienie przez kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu, w tym określonych w decyzji kredytowej przekazanej kredytobiorcy (§ 5 ust. 2 umowy). Kredyt wypłacany był na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, zgodnie z przeznaczeniem kredytu (§ 5 ust. 4 umowy).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytobiorca miał dokonywać spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata kredytu miała następować w miesięcznych ratach równych. Kredyt podlegał spłacie w 480 ratach spłaty (§ 6 ust. 2 i 4 umowy).

Zgodnie z § 6 ust. 5 umowy data płatności pierwsze raty kredytu uzależniona była od daty wypłaty kredytu lub pierwszej jego transzy. O wysokości i dacie płatności pierwszej raty kredytu bank informował kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu.

W myśl § 6 ust. 6 umowy raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane były z rachunku bankowego wskazanego w treści Pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy kredytu. Kredytobiorca zobowiązany był do utrzymywania wystarczających środków na rachunku bankowym, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej.

W § 6 ust. 7 umowy kredytowej wskazano, że informacje nt. zmiany stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty kredytobiorca miał otrzymać w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy były (§ 7 ust. 1 umowy):

1) pierwsza hipoteka kaucyjna do kwoty 880 000,00 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości, położonej w Dąbrówce dla

którego miała zostać utworzona nowa księga wieczysta przez Sąd Rejonowy w Poznaniu, Wydział Ksiąg Wieczystych,

2) cesja praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

Do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, o której mowa powyżej Bank stosował podwyższoną marżę o 1,30 p.p. (§ 7 ust. 1 umowy).

Kredytobiorca oświadczył, że ustanowił na rzecz Banku zabezpieczenie w postaci hipoteki, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 umowy, celem zabezpieczenia wierzytelności wynikających z umowy (§ 7 ust. 4 umowy).

Zgodnie z § 8 ust. 1 umowy od zadłużenia przeterminowanego Bank miał pobierać odsetki o charakterze zmiennym, które w dniu sporządzenia umowy wynosiły 16% w stosunku rocznym.

Kredytobiorca oświadczył, że poddaje się egzekucji w trybie art. 97 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, oraz że wyraża zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 880 000,00 zł. Bank miał prawo objąć bankowym tytułem egzekucyjnym- obok wierzytelności kapitałowych- także odsetki i koszty, związane z realizacją umowy oraz wszelkie koszty, związane z windykacją należności Banku wraz z kosztami zastępstwa prawnego. Bank mógł wystąpić o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w terminie 5 lat od dnia rozwiązania umowy (§ 9 ust. 1 umowy).

Celem zabezpieczenia wierzytelności Banku kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania bez jego odrębnej dyspozycji środków pieniężnych zgormadzonych na rachunkach bankowych indywidualnych lub wspólnych prowadzonych przez Bank (w tym rachunkach lokat terminowych), w każdym przypadku, gdy kredytobiorca posiadał wymagalne zobowiązania z tytułu umowy i nie dokonywał ich spłaty w terminach przewidzianych w umowie (§ 11 ust. 1 umowy).

Zgodnie z § 14 umowy wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem: 1/zmian w Regulaminie, 2/zmian w Taryfie, 3/zmian oprocentowania, 4/innych przypadków przewidzianych w umowie lub w Regulaminie.

W myśl § 15 ust. 1 i 2 umowy w zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu. Powodowie oświadczyli, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia umowy Taryfę oraz że zapoznali się z nimi.

Załącznikami do umowy kredytu były:

1) Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG,

2) Pełnomocnictwo kredytobiorcy do dysponowania rachunkiem oraz do wykonywania przez Bank czynności w imieniu kredytobiorcy,

3) oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej,

4) oświadczenie kredytobiorcy związane z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką,

5) warunki udzielenia elastycznego kredytu domowego.

Dowód: *umowa kredytowa z dnia 18 lipca 2008 r. (k. 73-78, k. 175-177), decyzja kredytowa (k. 173), pełnomocnictwo (k. 184).*

Integralną częścią umowy kredytu hipotecznego był „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG”.

Zgodnie z § 2 pkt 2 Regulaminu kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli. Tabela zaś to tabela kursów walut obcych obowiązująca w Banku (§ 2 pkt 12 Regulaminu).

W myśl § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany był w złotych. Na wniosek wnioskodawcy Bank udzielał kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskował o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczył kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Zgodnie z § 7 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosowało się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane było według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorcy mieli otrzymywać listownie na podstawie postanowień § 11.

W § 9 ust. 1 Regulaminu wskazano, że raty spłaty kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych wskazanego w umowie.

Zgodnie z § 9 ust. 2 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

1) raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1 według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu,
2) jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, stosowało się kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Zgodnie z § 11 ust. 1 Regulaminu o wysokości pierwszej raty spłaty kredytu oraz terminach spłaty Bank miał informować kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień § 9 ust. 2.

Zgodnie z § 11 ust. 2 Regulaminu wysokość rat spłaty kredytu należnych za poszczególne okresy rozliczeniowe mogła ulec zmianom w szczególności w przypadku:

1) zmiany salda zadłużenia w związku z uruchomieniem kolejnej transzy kredytu w przypadku kredytów wypłacanych w transzach;
2) zakończenia okresu karencji;
3) zmiany wysokości oprocentowania;
4) zmiany długości okresu kredytowania;
5) zmiany kwoty kredytu;
6) dokonania wcześniejszej częściowej spłaty kredytu;
7) dokonania zmiany waluty kredytu.

Bank miał informować kredytobiorcę o wysokości kolejnych rat kredytu, wysokości oprocentowania oraz terminach spłaty listownie, w ciągu 14 dni od dnia zajścia zdarzeń, o których mowa w ust. 2 (§ 11 ust. 3 Regulaminu).

Regulamin przewidywał również możliwość wcześniejszej spłaty kredytu.

Zgodnie z § 13 ust. 3 Regulaminu zarówno w przypadku kredytów w złotych, jak i kredytów indeksowanych do waluty obcej kwota wcześniejszej częściowej spłaty wymagała

określenia przez kredytobiorcę w złotych. W przypadku kredytów innych niż konsumenckie, minimalna kwota wcześniejszej częściowej spłaty wynosiła 1.000 zł, z zastrzeżeniem przypadków, gdy bieżące saldo zadłużenia z tytułu kredytu było niższe niż 1.000 zł. Wówczas kwota wcześniejszej spłaty obejmowała całe saldo zadłużenia.

Jednocześnie zgodnie z § 13 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana była w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji.

W § 14 Regulaminu zostały zawarte postanowienia dotyczące zmiany waluty kredytu.

Zgodnie z § 14 ust. 8 Regulaminu obliczenie kwoty kapitału po zmianie waluty kredytu następowało według następujących kursów:

1) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złote – według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu,
2) w przypadku zmiany waluty kredytu ze złotych na walutę obcą – według kursu kupna waluty obcej do złotych, zgodnie z Tabelą obowiązującą na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu,
3) w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na inną walutę obcą – według ilorazu kursu sprzedaży dotychczasowej waluty kredytu do złotych oraz kursu kupna nowej waluty kredytu do złotych zgodnie z Tabelą obowiązująca na 2 dni robocze przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu.

Na kredytobiorcy ciążył obowiązek zapłaty wszelkich opłat, prowizji oraz innych kosztów, związanych z zawartą umową, zgodnie z obowiązującą w Banku Taryfą (§ 15 ust. 1 Regulaminu).

W odniesieniu do poszczególnych opłat i prowizji stosowało się następujące zasady: w przypadku prowizji od zmiany waluty kredytu była prowizja, która obliczana była na podstawie kwoty kapitału kredytu będącej przedmiotem zmiany waluty kredytu, w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wysokość prowizji obliczana była w oparciu o kurs sprzedaży według Tabeli obowiązującej w dniu realizacji dyspozycji zmiany waluty kredytu (§ 15 ust. 3 pkt 3 lit. b Regulaminu). Z kolei w przypadku opłat związanych z kosztami ustanowienia zabezpieczenia przejściowego w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej kwota kredytu obliczana była w oparciu o kurs sprzedaży według Tabeli obowiązującej w dniu sporządzenia umowy (§ 15 ust. 3 pkt 7 lit. b Regulaminu).

Zgodnie z § 16 ust. 4 Regulaminu celem ustanowienia hipoteki na nieruchomości, kredytobiorca występował z wnioskiem o dokonanie wpisu hipoteki do właściwego Sądu Rejonowego prowadzącego księgę wieczystą dla nieruchomości. Kredytobiorca zobowiązany był do dostarczenia do placówki Banku odpisu z księgi wieczystej, potwierdzającego ustanowienie hipoteki w maksymalnym terminie 12 miesięcy od dnia uruchomienia kredytu, jednak nie później niż w ciągu 14 dni od dnia powzięcia informacji o ustanowieniu hipoteki.

Z tytułu ustanowienia hipoteki, kredytobiorca zobowiązany był do uiszczenia podatku od czynności cywilnoprawnych, wypełnienia deklaracji podatkowej i złożenia jej w Urzędzie Skarbowym właściwym dla miejsca zamieszkania kredytobiorcy w maksymalnym terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy, jednak nie później niż w dniu uruchomienia kredytu (§ 16 ust. 6 Regulaminu).

Kredytobiorca zobowiązany był niezwłocznie po dokonaniu przez Sąd Rejonowy prowadzący księgę wieczystą dla nieruchomości wpisu w zakresie zmiany treści hipoteki, złożyć w Banku aktualny odpis z księgi wieczystej (§ 16 ust. 8 Regulaminu).

Zgodnie z § 21 ust. 4 Regulaminu w przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, Bank dokonywał zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w Banku.

Dowód: *Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG (k. 80-88, k. 178-182).*

Załącznikiem do umowy o kredyt hipoteczny było „*Oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką”.* Powodowie złożyli oświadczenie, w którym podali, że zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej i że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu.

Nadto, w treści załącznika kredytobiorca oświadczył, że:

1) „został zapoznany przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
2) będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej;
3) znane mu są postanowienia umowy o kredyt hipoteczny oraz „Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez Polbank EFG”, w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej;
4) został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku;
5) jest świadomy, że:

a) poniesie ryzyko kursowe związane z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt;

b) ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu;

c) kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie;

d) saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej;

e) raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w Regulaminie’’.

Dowód: *oświadczenie kredytobiorcy zw. z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką (k. 186).*

Gdy powodowie udali się na podpisanie umowy kredytowej, była już ona w pełni sporządzona i przygotowana do podpisu. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania ich postanowień. Powodowie nie zostali dostatecznie poinformowani o ryzyku kursowym związanym z wahaniem kursów waluty. Powodowie zdecydowali się podpisać przedmiotową umową, działając w zaufaniu do banku. W momencie podpisywania umowy kredytu powodowie nie byli świadomi mechanizmu obliczania wysokości ich raty. Pracownik banku nie poinformował powodów, że wraz ze wzrostem kursu wzrośnie saldo zadłużenia powodów. Nie zaproponował kredytobiorcom produktu zabezpieczającego ich przed wzrostem kursu.

Powodowie zaczęli się interesować swoją umową kredytową w momencie nagłośnienia spraw kredytów frankowych w mediach, wówczas udali się ze swoją umową do profesjonalisty celem analizy jej postanowień.

Powodowie dalej zamieszkują kredytowaną nieruchomość.

Dowód: *przesłuchanie powodów (k. 268 i n.).*

Kredyt został uruchomiony w czterech transzach następująco:

a) w dniu 30 lipca 2008 r. w kwocie 133 030,00 zł, co dało równowartość kwoty 70 434,69 CHF, po kursie 1,8887,
b) w dniu 12 września 2008 r. w kwocie 109 900,00 zł, co dało równowartość kwoty 54 010,22 CHF, po kursie 2,0348,
c) w dniu 17 października 2008 r. w kwocie 109 900,00 zł, co dało równowartość kwoty 48 267,38 CHF, po kursie 2,2769,
d) w dniu 06 listopada 2008 r. w kwocie 87 170,00 zł, co dało równowartość kwoty 38 492,45 CHF, po kursie 2,2646.

Dowód: *zaświadczenie z dnia 23 sierpnia 2023 r. (k. 90).*

Powodowie cały czas uiszczali raty kapitałowo-odsetkowe w walucie polskiej.

W okresie od dnia zawarcia umowy kredytowej tj. od dnia 18 lipca 2008 r. do dnia 23 sierpnia 2023 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego Banku łączną kwotę w wysokości 386 874,06 zł tytułem spłaty kredytu.

Dowód: *zaświadczenie z dnia 23 sierpnia 2023 r. (k. 90-103), przesłuchanie powodów (k. 268 i n.).*

Powodowie złożyli oświadczenie w przedmiocie świadomości co do skutków stwierdzenia nieważności umowy (k. 268 i n.).

Niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumentów ex lege i ex tunc (art. 385^1 § 1 k.c.). Konsument może udzielić jednak następczej i świadomej zgody na to postanowienie, a więc mocą swojego oświadczenia sprawić, że oświadczenie to będzie wywoływało skutki. Zatem działanie konsumenta jest konieczne dla utrzymania w mocy abuzywnego postanowienia, a nie dla pozbawienia go skuteczności. Aktywność konsumenta jest więc niezbędna dla utrzymania w mocy umowy, która w przeciwnym wypadku nie wywoływałaby skutków. Natomiast bierność konsumenta (brak zgody) powoduje w takim przypadku uznanie umowy za niewiążącą (nieważną).

W niniejszej sprawie powodowie nie wyrazili sprzeciwu co do uznania umowy za niewywołującą skutków (nieważną), czyli nie wyrazili następczej, świadomej i wolnej zgody na niedozwolone postanowienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w aktach sprawy dokumentów oraz przesłuchania powodów.

Oceniając dowód z przesłuchania stron Sąd nadał przymiot wiarygodności zeznaniom powodów (k. 268 i n.). Były ono bowiem spontaniczne, logiczne i wewnętrznie spójne. Pozostawały również prawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Na podstawie relacji powodów możliwym było w szczególności ustalenie, iż nie mieli oni żadnego wpływu na treść zawieranej z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul przewidujących mechanizm indeksacji kursem waluty obcej, możliwym było nadto ustalenie, iż powodowie nie tylko nie posiadali wpływu na treść umowy kredytu, ale również pozostawali w nieświadomości co do ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty obcej w okresie kredytowania. Zeznania powodów okazały się kluczowe w niniejszym postępowaniu w zakresie ustaleń faktycznych.

Sąd na rozprawie w dniu 24 marca 2025 r. (k. 269) pominął wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków Adriana Sejdaka i Daniela Majewskiego. Podstawę prawną tych rozstrzygnięć stanowił art. 235^2 § 1 pkt 2) i 5) k.p.c. Dowody te Sąd

uznał za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż osoby te nie brały udziału w procedurze zawierania spornej umowy.

Ponadto na rozprawie w dniu 24 marca 2025 r. (k. 269) Sąd na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2) i 5) k.p.c. pominął wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości/bankowości, ponieważ w ocenie sądu dowód z jakiejkolwiek opinii byłby w realiach niniejszej sprawy dowodem nieistotnym. Ich przeprowadzanie stało się nieprzydatne w sytuacji uwzględnienia przez sąd najdalej idącego zarzutu dotyczącego nieważności umowy kredytu, wobec czego możliwym było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów zebranych w aktach. Dowód z opinii biegłego byłby nadto zbędny w kontekście stwierdzenia abuzywności poszczególnych postanowień umowy kredytu, albowiem w ocenie sądu brak było podstaw do zastąpienia kwestionowanych klauzul umownych innymi, uznanymi przez sąd za sprawiedliwe. Wobec tego, w braku możliwości ingerencji przez sąd w stosunki umowne łączące powoda z pozwanym bankiem, brak było konieczności określania wysokości świadczeń stron przy założeniu eliminacji ewentualnych postanowień niedozwolonych, a do tego właśnie zmierzał zawnioskowany dowód z opinii biegłego.

Na rozprawie w dniu 24 marca 2025 r. (k. 269) Sąd oddalił wniosek pozwanego o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu. Roszczenie dochodzone kumulatywnie przez powodów w ramach niniejszego sporu sądowego niewątpliwie mają charakter majątkowy, wynikają z tej samej umowy kredytowej i są ze sobą ściśle związane. Dla ustalenia wartości przedmiotu sporu roszczenia te, stosownie do treści art. 21 k.p.c. podlegają zsumowaniu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w zakresie żądania głównego ustalenia przez Sąd nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny z dnia 18 lipca 2008 r. z powodu jej nieważności oraz zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz obojga powodów kwoty 386 874,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż mając na uwadze najnowsze stanowisko TSUE wyrażone w wyroku z dnia 21 września 2023 r. wydanym w sprawie C-139/22, Sąd dokonał badania treści umowy pod kątem istnienia abuzywności jej postanowień. Sąd zauważył, iż w zawartej między stronami umowie występują klauzule niedozwolone, wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Urząd Konkurencji i Konsumentów, co zgodnie z powołanym wyżej stanowiskiem TSUE przesądza o nieważności umowy.

Wskazać należy, że powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami (umowa jest nieważna). Interes prawny zachodzi wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie doniosłych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powodowie dochodzili swego roszczenia, w celu uchylenia niepewności co do tego czy umowa kredytu jest dla nich wiążąca (ważna) i w jakim zakresie. Zatem dopiero uwzględnienie żądania ustalenia istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, w tym umożliwi im wykreślenie hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie umowy kredytu.

Należy bowiem podkreślić, iż zdaniem Sądu występowanie w umowie klauzul abuzywnych i przesądzenie o braku możliwości, po ich wyłączeniu, pozostawienia umowy w mocy, powoduje, iż zawarta między stronami umowa jest bezskuteczna (nieważna).

Zgodnie z treścią art. 385 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, są to bowiem tzw. niedozwolone postanowienia umowne. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, o ile zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z powyższego wynika, że za niedozwolone postanowienia umowne mogą zostać uznane klauzule, które spełniają łącznie trzy przesłanki: zostały zawarte w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Przedmiotowa umowa została zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem. Zakupiony lokal mieszkalny miał służyć zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powodom, dlatego tym bardziej należy uznać, że posiadali oni status konsumentów, w rozumieniu art. 22^1 k.c., a postanowienia umowy, dotyczące ich praw i obowiązków, podlegają ocenie przez pryzmat art. 385^1-385^3 k.c. Wskazać w tym miejscu należy, iż pozwany zarzucał brak statusu konsumentów po stronie powodów. Powyższej okoliczności jednak pozwany nie wzruszył należycie. W żaden jednak sposób pozwany, na którym ciążył taki obowiązek nie wykazał, że wzruszył okoliczności, iż środki z udzielonego powodom kredytu zostały przeznaczone na cele inne niż te wskazane w umowie.

Z kolei postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemania tego pozwany nie wzruszył.

Za działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy uznać wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku. Natomiast za rażące naruszenie interesów konsumenta należy uznać nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków umownych pomiędzy stronami na korzyść przedsiębiorcy. Ocena określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się konsument - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

W niniejszej sprawie zwarto umowę w której pojawiły się postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Postanowienia te przewidywały waloryzowanie świadczeń spełnianych przez strony w PLN kursem waluty CHF, której wartość w dniu świadczenia miała być ustalana zgodnie z tabelą kursów opracowywaną przez pozwanego. Przy czym, co istotne, ani umowa ani regulamin nie określały sposobu ustalania owej tabeli kursów. W konsekwencji należy przyjąć, że kwestionowane postanowienia umowne regulujące mechanizm waloryzacji świadczeń stron nie odwołują się do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy innych obiektywny wskaźników, na które żadna ze stron rozpatrywanego stosunku prawnego nie ma wpływu. W gruncie rzeczy kwestia ustalania skutku działania mechanizmu waloryzacji została w rażąco zaburzający równowagę kontraktową sposób pozostawiona pozwanemu.

Jak wskazano, już powyżej, żadne z wyżej wymienionych postanowień umowy kredytu z 18 lipca 2008 roku nie precyzowało sposobu ustalania kursu wymiany. Zawarte w umowie klauzule określały wyłącznie sam mechanizm postępowania, przewidując, że kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy przy zastosowaniu kursu kupna CHF opublikowanego w tabeli kursowej, obowiązującego w dniu wypłaty kredytu lub jego transzy, a także, że spłata kredytu następować będzie po przeliczeniu wpłaty według kursu waluty obowiązującej w danym dniu według tabeli banku. Jest to sposób, który bardzo ciężko poddać jakiejkolwiek kontroli i nie może być uznany za sprawiedliwy, nawet jeśli przyjmowane w ten sposób wartości kursu nie odbiegają rażąco od wartości kursu CHF publikowanych w tamtym czasie przez NBP. Ma to znaczenie również o tyle, że to bank pobierał z konta powodów kwotę PLN na spłatę poszczególnych rat. Działo się to automatycznie, więc tym bardziej narażało powodów na niekorzystne wahania kursów waluty ustalane przez pozwanego.

Niesprecyzowanie w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego przekłada się na dowolność banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu. O faktycznym kształcie tabeli kursów decydował bowiem, w sposób arbitralny, wyłącznie pozwany. Powodowie jako konsumenci nie mieli ani wiedzy, ani możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na ustalenie kursu kupna i sprzedaży CHF, a sytuacja taka prowadziła do zaburzenia jakiejkolwiek równowagi stron umowy kredytu.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że postanowienia umowy kredytu z 18 lipca 2008 roku – w zakresie, w jakim przewidują mechanizm indeksacji oraz przeliczania wpłat i wypłat na CHF – kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy, będąc tym samym niedozwolonymi postanowieniami umownymi, bowiem określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron.

Dodatkowo wskazać należy, że postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzule indeksacyjne odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób przyjąć by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania. Podkreślenia wymaga, że sposób w jaki pozwany określał swoje tabele kursów nie mógł być znany powodom w momencie zawierania umowy. Konsument na podstawie tak ukształtowanych zasad nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu CHF przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy w tabeli i na jakich konkretnych czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznałby za niejednoznaczny.

Art. 385^1 § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka,

który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane kursem franka szwajcarskiego jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań, w tym co do salda zadłużenia. Winni także być poinformowani co do ryzyka kredytowego i walutowego.

Powodowie wprost wskazali, że brak było możliwości nanoszenia na umowę jakichkolwiek zmian a cała kwestia przewalutowania pozostawała po stronie banku a poza wpływem powodów, którzy nie rozumieli także czym jest ryzyko kursowe. Oceny tej nie zmienia podpisane oświadczenie o przekazanych powodom informacjach, tym bardziej, że pozostają w sprzeczności z w/w zeznaniami. Samo obejmowanie świadomością mechanizmów związanych z przewalutowaniem nie jest równoznaczne z wiedzą w jaki sposób funkcjonują i jak mogą przekładać się na wykonywanie zawieranej umowy. Odmiennego faktu w postępowaniu nie wykazano. Powodów nie poinformowano o realnym ryzyku walutowym. Nie uzyskali informacji jaki jest górny pułap wahań waluty, ani na czym te prognozy są oparte. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że powodowie chcieli uzyskać kredyt złotówkowy. Również we wniosku kredytowym wnioskowana kwota kredytu została wpisana w walucie PLN. Działali oni zatem w całkowitym zaufaniu do banku.

Jak wskazał Sąd Najwyższy wskazanie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we umowie kredytowej, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko – nie może być uznane za zrozumienie swojej pozycji kontraktowej. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (*wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18*).

W tym miejscu wskazać również należy, że jakiekolwiek wskazanie klientowi na istnienie ryzyka kursowego lub – tak jak w tej sprawie – również i świadomość powodów, że kurs waluty jest zmienny, nie stanowią podstawy do przyjęcia, że klient został o ryzyku poinformowany. Powinno odbyć się to w jasny i przejrzysty sposób. W ocenie sądu jest to i tak niewystarczające bez wprowadzenia do umowy granic wysokości kursu walutowego, żeby konsument wiedział jaka jest rzeczywista wysokość zaciągniętego przez niego zobowiązania. Czym innym jest bowiem świadomość mogących wystąpić ryzyk związanych z kredytem waloryzowanym do waluty obcej, a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie konsumentów, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowych ryzyk. Ponadto, przy możliwości wzięcia kredytu także w złotych polskich, konsumentowi winno zostać przedstawione porównanie obu kredytów i przedstawienie symulacji jednego i drugiego, przy uwzględnieniu pozytywnych i negatywnych konsekwencji związanych z upływem czasu, ryzykami, walutą, w której konsument zarabia itp. Powodom nie

przedstawiono żadnych symulacji związanych z prognozowanym na przyszłe lata kursem CHF czy z wysokością rat kredytu. Z powodami nie omówiono również mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF przez pozwanego był skierowany na przekonanie powodów, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. W chwili zawarcia umowy pozwany dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez pozwanego w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza zakreślone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współżycia społecznego (podobnie uznał m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powodów przedmiotowej umowy kredytu, zdaniem Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma oraz przemyślana decyzja.

Biorąc więc pod uwagę, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, a wprowadzone klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez pozwanego tabelach, przypisywały mu prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu w przeliczeniu na PLN i wysokości całej wierzytelności wyrażonej w walucie polskiej, nie budziło wątpliwości Sądu, że obciążenie powodów praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w ich interesy ekonomiczne. Dlatego powszechnie przyjmuje się, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385 k.c., konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (tak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 września 2020 r. V ACa 44/19, Legalis nr 2502627 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 r., I ACa 635/19, OSA 2020/2/5.

W ocenie sądu, pozwany bank nie sprostał ciążącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił mu symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, że wytłumaczono klientowi znaczenie poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich: „waloryzacja", „kurs", czy „tabela kursów". Jak wskazywano na to powyżej umowa i związane z nią ogólne warunki udzielania kredytów nie zawierają żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonaliście (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń. Sam fakt obowiązywania w banku określonych procedur nie przesądza o tym, że w istocie tak było. Pozwany nie wykazał, że zapoznał powodów z dokumentami związanymi z ryzykiem kursowym, a ponadto nie wykazał, że powodowie mieli realną możliwość zapoznania się z tymi dokumentami jak również z broszurami informacyjnymi o ryzku kursowym, które powinny znajdować się w oddziale banku. Zatem w umowie z dnia 18 lipca 2008 r. następujące zapisy należy uznać za abuzywne: § 2 ust. 1 umowy oraz § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że § 7 pkt. 4 regulaminu obowiązującego w czasie zawarcia przez strony spornej umowy odpowiada treści klauzuli abuzywnej wpisanej przez Urząd Konkurencji i Konsumentów do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr 3178 (Sąd Okręgowy w Warszawie - XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Bank Millennium spółka akcyjna w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt AmC 426/09, tj. *„kredyt jest indeksowany do*

CHF/USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF/USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku Millennium w dniu uruchomienia kredytu lub transzy").

Z kolei § 9 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 i 2 regulaminu obowiązującego w czasie zawarcia przez strony spornej umowy odpowiada treści klauzuli abuzywnej wpisanej przez Urząd Konkurencji i Konsumentów do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr 3179 (Sąd Okręgowy w Warszawie - XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Bank Millennium spółka akcyjna w Warszawie z dnia 14 grudnia 2010 r., sygn. akt AmC 426/09, tj. *„w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty").*

W tym miejscu rozważyć bowiem należy, czy pozbawiona mechanizmu indeksacji umowa mogłaby w dalszym ciągu wiązać strony. Sąd w tej kwestii w całości podziela rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 roku (VCSK 382/18). W ocenie Sądu Najwyższego co do zasady, z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiejkolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego". Określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej (spread walutowy), przyjmowano dotychczas, że nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa ta może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (*por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, nie publ. i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, nie publ*.). Dostrzegano wprawdzie, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, jednakże uznawano, iż wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej nie stanowi przeszkody do utrzymania oprocentowania według stawek LIBOR, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą i mimo że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki LIBOR, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej (*por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ*.). Z odwołaniem do art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wskazywano, że umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego prowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.*). Wyjaśniano przy tym, że z punktu widzenia banku pozostawienie oprocentowania powiązanego z LIBOR pełni funkcję tzw. *penalty default*, a zatem klauzuli odstraszającej kredytodawcę od stosowania w przyszłości niedozwolonych postanowień umownych (*vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115*). Sankcji tej - prowadzącej do oprocentowania kredytu według stawki niższej niż byłby najprawdopodobniej oprocentowany kredyt udzielony w złotych i niezawierający klauzul walutowych - nie uznawano za zbyt surową, kontrastującą z sankcją kredytu darmowego przewidzianą w art. 45 ust. 1u.k.k. z 2011 r., stanowiącą „rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych"(*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115*). Wyrażono też pogląd, że takie rozwiązanie uwzględnia interesy obu stron umowy, waży je i odpowiada poczuciu sprawiedliwości (*zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IVCSK 309/18, nie publ*.).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (*por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43*). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio -do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (*por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 44*). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (*vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134*). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością. Taką interpretację potwierdzono również w wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r., gdzie wskazano, że istnieje przeszkoda, aby sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu (*por. wyrok TSUE z 29.04.2021 r., C-19/20, I.W. I R.W. Przeciwko Bank BPH S.A., LEX nr 3166094*).

Należy w tym zakresie w pełni podzielić utrwalone stanowisko judykatury, iż określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64).

Sąd przyjął, że postanowienia umowne wyrażone w § 2 ust. 1 spornej umowy oraz § 2 pkt 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 i § 13 ust. 7 Regulaminu wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385 (1) k.c. oraz art. 385 (3) pkt 8 k.c. Tym samym, zgodnie z art. 385 (1) § 1 k.c. postanowienia w tej części - tj. dotyczącej posłużenia się tabelą kursów pozwanego, nie wiążą stron, choć pozostają one związane umową w pozostałej części (art. 385 (1) § 2 k.c.). W efekcie powyższego, zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne muszą zostać pozbawione miernika waloryzacji, którego nie można zastąpić przez przepisy prawa powszechnie obowiązującego, zasady słuszności czy też normy o charakterze generalnym. Brak jest podstaw do zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego przepisem art. 385 § 1 i 2 k.c. przewidującym możliwość spełniania w walucie polskiej świadczeń wyrażonych w walucie obcej według średniego kursu NBP. W efekcie wprowadzone do umowy klauzule waloryzacyjne pozbawione, z uwagi na swą abuzywność, odniesienia do tabeli kursów Pozwanego stają się niewykonalne, albowiem nie zawierają miernika kursu wymiany waluty na złotówki. Pozbawienie klauzuli waloryzacyjnej miernika waloryzacji powoduje, że w swej treści tego rodzaju postanowienie umowne staje się nie tylko niewykonalne ale także pozbawione elementu przedmiotowo istotnego co czyni je w całości sprzeczne z naturą tego rodzaju stosunku prawnego (art. 353 (1) k.c.) naruszając zasadę swobody kontraktowej, co skutkuje nieważnością tej klauzuli w całości w świetle art. 58 § 1 k.c.

Należy także odnotować, że zdaniem Sądu, kwestionowane postanowienia umowy kredytu, wprowadzające ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm waloryzacji, stanowią klauzulę określającą główne świadczenia stron ("główny przedmiot umowy" w rozumieniu Dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią *essentialia negotii* umowy kredytu denominowanego. W związku z tym, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem. Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 r., I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 r. (C - 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiały językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. W świetle powyższego orzeczenia należy uznać, iż nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą waloryzowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej zgodnie z tabelą kursów). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny

uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna z powodu abuzywności jej postanowień odnoszących się do tabel kursowych pozwanego jako miernika waloryzacji i wobec niemożności zastąpienia ich innym miernikiem, skutkują nieważnością całego mechanizmu waloryzacji (klauzuli waloryzacyjnej). Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać, ponieważ brak jest zasadniczych jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. W efekcie uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, należy je pominąć przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu waloryzacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o zobowiązaniu do zwrotu na rzecz Pozwanego kwoty kredytu w CHF poprzez spłatę rat w PLN bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów wymiany waluty. W szczególności nie jest możliwe zastosowanie średniego kursu NBP i marży Pozwanego, gdyż jest to rozwiązanie zupełnie nie wynikające z oświadczeń woli stron (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20). W rezultacie nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczenia powodów, tj. ustalenie kwoty raty w PLN, podlegającej zwrotowi na rzecz pozwanego na poczet raty wyrażonej w CHF. Wobec nieuzgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Znajduje aprobatę Sądu stanowisko, iż konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. W przedmiotowej sprawie powodowie są świadomi o możliwych konsekwencjach prawnych stwierdzenia nieważności umowy.

W związku z nieważnością umowy kredytu, strony mogą na podstawie art. 405 - 410 k.c., żądać wzajemnie zwrotu spełnionych świadczeń. Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym. Nadto luka spowodowana bezskutecznością pewnych postanowień może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. Namysłowska, T. Skoczny, Ekspertyza naukowa z dnia 27.06.2015 pt.: „Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego

postanowień umownych uznanych przez Sąd Okręgowy Konkurencji i Konsumentów za abuzywne").

W polskim systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami lukę. Jak już na to wskazywano powyżej, luki tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę indeksacji nie zapełniła w szczególności ustawa antyspreadowa. Ustawa ta nie zawiera w tym zakresie rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastąpić abuzywny zapis umowy kredytowej łączącej strony.

Powyższe prowadzi do wniosku, że zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe. Należy pamiętać, że jej zapełnienie - na przykład - zgodnie z postulatami niektórych banków – poprzez zastąpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowymi lub tabelami kursów NBP przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców. W przypadku gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami to przedsiębiorcy byliby skłonni stosować nielojalne zapisy mając świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą" tj. nieważną *ex tunc*. Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, w **punkcie 1 sentencji** wyroku Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. i 385^1 k.c. ustalił nieważność umowy kredytowej z dnia 18 lipca 2008 r. zawartej między powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego.

Na uwagę również zasługuje uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w której stwierdzono, iż:

1. W razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.
2. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.
3. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.
4. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna

się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.

5. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Zważyć należy, że na skutek dokonanej oceny, że umowa jest nieważna, mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem kredytobiorcy na rzecz banku. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Jeśli w wyniku zawarcia umowy kredytu każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku nieważności umowy, bądź też w przypadku przyjęcia jej upadku wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych, każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Za takim stanowiskiem opowiedział się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) uznając, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku (art. 410 § 1 k.c.). Szerzej kwestię tę wyjaśnia prof. Ewa Łętowska w powołanym opracowaniu „Kwalifikacje prawne w sprawach o sanację kredytów frankowych - da mihi factum dabo tibi ius" wyjaśniając, że „Konstrukcyjnie (ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną) występują tu dwie kondykcje wzajemne (o zwrot kredytu i suma spłat). Oczywiście w praktyce strony rozliczą się kompensacyjnie, czego jednak nie należy uznawać ze świadectwo rzekomego istnienia w takim wypadku jednej kondykcji jako emanacji tzw. teorii salda jako konstrukcyjnej podstawy rozliczeń w ramach bezpodstawnego wzbogacenia.". Tym samym na potrzeby rozliczeń stron w niniejszej sprawie opowiedzieć się należy za teorią dwóch kondykcji, a nie za teorią salda. Za teorią dwóch kondykcji opowiedział się ostatecznie również i Sąd Najwyższy podejmując 16 lutego 2021 r. uchwałę w sprawie o sygn. akt III CZP 11/20, gdzie wskazano, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd uznał, że roszczenie o zasądzenie od pozwanego z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych w związku z

nieważnością umowy kredytowej łącznie na rzecz powodów kwoty 386 874,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie jest zasadne.

W ocenie Sądu dochodzone przez powodów roszczenie i jego wysokość zostało w sposób nie budzący wątpliwości wykazane przedstawionym przez stronę powodową, a wydanym przez pozwanego zaświadczeniem spłat kredytu. Mając to na uwadze w związku z uznaniem, że zawarta między stronami umowa zawiera klauzule abuzywne, co decyduje o jej nieważności należy uznać, że powodowie mogli żądać całej lub częściowej zapłaconej pozwanemu kwoty w związku z wykonywaniem nieważnej umowy.

Powodowie pozwem dochodzili całego roszczenia stanowiącego świadczenie nienależne w kwocie 386 874,06 zł.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 386 874,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie natomiast z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dochodzone pozwem roszczenie ma bezterminowy charakter, dlatego staje się wymagalne po wezwania dłużnika do zapłaty. Już w pozwie złożonym w dniu 27 listopada 2023 r. (data wpływu do Sądu), doręczonym pozwanemu w dniu 19 grudnia 2023 r. powodowie wyraźnie powołali się na nieważność umowy. Oceniając od jakiej daty roszczenie stało się wymagalne, należy zadbać o to, by wykładnia norm prawa krajowego w najpełniejszy sposób umożliwiła zapewnienie konsumentowi poziomu ochrony gwarantowanego normami dyrektywy 93/13. W związku z tym nie ma przeszkód, aby założyć, że właściwość roszczenia restytucyjnego konsumenta wobec banku oraz zobowiązania banku wobec konsumenta uzasadnia w przypadku, gdy sąd uznaje bezskuteczność postanowień niedozwolonych oraz nieważność umowy przyjęcie w ramach konstytutywnego rozstrzygnięcia w wyroku, że wymagalność roszczenia może odnosić się do wcześniejszej daty niż data wyroku, a jednocześnie powinna umożliwiać pozwanemu rozsądne rozważenie przedstawionych przez konsumenta argumentów i dokonanie zwrotu wzajemnych świadczeń w drodze zgodnego porozumienia. Wynika to z zasad ochrony konsumenta i nakazu odczytywania właściwości takiego zobowiązania w świetle podstawowej zasady sprawiedliwości (słuszności) i zasad współżycia społecznego. Takie odczytanie właściwości zobowiązania wpływającego na jego wymagalność ubezskutecznia również ewentualnie niekorzystne dla konsumenta skutki wynikające z czasu trwania postępowania.

Pozwem złożonym w dniu 27 listopada 2023 r. (data wpływu do Sądu) . powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na ich rzecz kwoty 386 874,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Pozwany Bank odebrał odpis pozwu w dniu 19 grudnia 2023 r. (k. 120).

Biorąc za powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 386 874,06 zł od dnia 03 stycznia 2024 r. do dnia zapłaty tj. po upływie 14 dni, licząc od dnia następnego po dniu otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu. Sąd uznał, że termin 14 dni (nie 7 dni) odpowiada terminowi „niezwłoczności" wskazanemu w art. 455 kc.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 386 874,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03 stycznia 2024r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku.

Pozwany w niniejszej sprawie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów, wskazując, że miesięczne raty uiszczane przez powodów stanowią świadczenia okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z terminem trzech lat. Powodowie wskazali w tym zakresie, że poszczególne raty kredytu były wymagalne w określonych, regularnych odstępach czasu. Zarzut ten okazał się jednak nietrafny.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym terminie.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że zarówno część kapitałowa, jak i odsetkowa raty, stanowią świadczenia nienależne, skoro podstawą ich świadczenia była umowa kredytu, uznana ostatecznie za nieważną. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko, co było na podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu: kapitał, oprocentowanie, marża, odsetki karne, opłaty, prowizje, ubezpieczenie i inne świadczenia określone w umowie) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

W kontekście zarzutu przedawnienia należy zauważyć, że gdy uprzednio istniejąca umowa upada, mamy do czynienia z condicto causa finite, skoro w momencie dokonywania świadczeń w ramach umowy kredytowej świadczenia stron mają prawną podstawę, a dopiero decyzja konsumenta-kredytobiorcy (o skorzystaniu z opcji unieważnienia) i następujący w jej wyniku wyrok sądu spowodują jej upadek. Świadczenia spełnione na podstawie nieważnej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, co dotyczy także reguł przedawnienia wynikających zeń roszczeń. W uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18) Sąd Najwyższy wskazał, że: „Zważywszy jednak zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (co do tej decyzji por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, Pannon GSM Zrt. przeciwko Erzsébet Sustikné Győrfi, pkt 33-35, z dnia 21 lutego 2013 r. w sprawie C-472/11, Banif Plus Bank Zrt przeciwko Csabie Csipaiowi, Viktórii Csipai, ZOTSiS 2013/2/I-88, pkt 27, 31, 35, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11, Dirk Frederik Asbeek Brusse, Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV, pkt 49, 52 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank

International AG, pkt 53-54, 66-67). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do condictio causa finita), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.).” Z jednej strony oznacza to, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), ale z drugiej prowadzi do wniosku, że roszczenia kredytobiorcy względem banku stają się wymagalne dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Pierwszym tego wyrazem na gruncie przedmiotowej sprawy było sformułowanie pozwu złożonym w dniu 27 listopada 2023 r. (data wpływu do Sądu) przez powodów. W konsekwencji Sąd uznał, że zarzut przedawnienia jest w całości bezskuteczny.

Pozwany ponadto powołał się na prawo zatrzymania na podstawie art. 496 KC w zw. z art. 497 KC. Sąd uznał, że zaprezentowany przez pozwany Bank zarzut zatrzymania nie mógł przynieść zamierzonego skutku. Zgodnie z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku stwierdzenia nieważności umowy wzajemnej, gdy każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Stanowi ono środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Ma on jednak zastosowanie wyłącznie do umów wzajemnych. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej.
Umowa kredytu, choć jest umową odpłatną i dwustronnie zobowiązującą, nie jest umową wzajemną. Umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, co oznacza, że świadczenia są, przynajmniej subiektywnie, ekwiwalentne i zależne od siebie. W braku innych ustaleń takie świadczenia wzajemne winny być spełnione jednocześnie, co w przypadku umowy kredytu nie zachodzi; w praktyce nie może dochodzić jednocześnie do udzielenia kredytu i jednocześnie jego zwrotu z odsetkami czy prowizją. W przypadku umowy kredytu kredytobiorca nie otrzymuje nic w zamian za swoje świadczenie (odsetki, prowizja), poza możliwością czasowego korzystania ze środków udzielonych przez kredytodawcę, które musi zwrócić w określonej perspektywie czasu, a nie jednocześnie i jako odpowiednik świadczenia. Umowa kredytu nie spełnia zatem kryteriów z art. 487 § 2 k.c., który stanowi, że umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Należy pamiętać, że nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej w praktyce obrotu prawnego nie są nigdy świadczenia identyczne. Różnorodność obu świadczeń wydaje się więc istotą umowy wzajemnej, tylko wówczas ma też sens używanie w odniesieniu do umów wzajemnych terminu „ekwiwalentność świadczeń", w innymi wypadku świadczenia nie byłyby ekwiwalentne, ale dokładnie takie same (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/18). W przypadku umów kredytu zawartych z bankiem obowiązek banku polega na postawieniu kwot kredytów do dyspozycji kredytobiorców na określony czas, zaś obowiązek kredytobiorców ma charakter następczy i polega na zwrocie udostępnionego im kapitału oraz zapłacie wynagrodzenia za korzystania z niego czyli odsetek, a także prowizji. Świadczenia te nie pozostają ze sobą w stosunku wymiany. Mamy tu bowiem do czynienia z kapitałem jako przedmiotem świadczenia najpierw jednej, a potem drugiej strony, z tym zastrzeżeniem, że kapitał jest zwracany z nadwyżką . Nie jest on jednak wymieniany na inne świadczenie. Przede wszystkim jednak sąd zwraca uwagę,

że w wyroku z 14 grudnia 2023 r. (C-28/22) TSUE uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonego nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy. Stanowisko to, odrzucające dopuszczalność zastosowania w rozpoznawanej sprawie zarzutu zatrzymania, TSUE podtrzymał w wyroku z 8 maja 2024 r. (C-424/22).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie wygrali proces w całości zatem należne są im od pozwanego poniesione koszty. Na koszty poniesione przez powodów złożyły się: opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbowa od dwóch pełnomocnictw – 34 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 10.800 zł i 5.400 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm). Mając na uwadze powyższe, sąd kosztami procesu obciążył w całości pozwanego i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 17.234 zł (**punkt 4 sentencji wyroku**).

Joanna Jurkiewicz

sygn. akt I C 2819/23

Zarządzenie:

1. odnotować uzasadnienie w kontrolce uzasadnień.
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów i pełnomocnikowi pozwanego.
3. przedłożyć z apelacją lub za 1 miesiąc od doręczenia jak w pkt. 2.

Poznań, dnia 9 maja 2025 r.

Sędzia Joanna Jurkiewicz